

Sygn. akt III AUa 47/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 września 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Grażyna Czyżak
Sędziowie:	SSA Alicja Podlewska (spr.) SSO del. Ewa Piotrowska
Protokolant:	sekr. sądowy Sylwia Gruba

po rozpoznaniu w dniu 12 września 2018 r. w Gdańsku

sprawy J. H.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

o wysokość świadczenia

na skutek apelacji J. H.

od wyroku Sądu Okręgowego w Bydgoszczy VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 9 listopada 2017 r., sygn. akt VI U 419/17

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że stwierdza, iż wysokość emerytury J. H. nie podlega od dnia 1 maja 2016 roku przeliczeniu na podstawie art. 108 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z FUS;
2. odrzuca apelację w pozostałym zakresie;
3. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. na rzecz J. H. kwotę 240,00 (dwieście czterdzieści 00/100) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za II instancję.

SSA Alicja Podlewska SSA Grażyna Czyżak SSO del. Ewa Piotrowska

sygn. akt III AUa 47/18

UZASADNIENIE

J. H. odwołał się od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. z dnia 7 lutego 2017 r., którą pozwany organ z urzędu przeliczył ubezpieczonemu emeryturę od dnia 1 maja 2016 r. stosownie do przepisu art. 108 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS (Dz.U 2018.1270 - j.t. – dalej: „ustawa”). Ubezpieczony zarzucił błędne wyliczenie emerytury, wskazując, iż kwota kapitału początkowego, jak i kwota składek winny zostać

zwaloryzowane w ciągłości do końca miesiąca poprzedzającego miesiąc złożenia wniosku o przeliczenie świadczenia tj. do maja 2016 r. Organ niezasadnie przeprowadził waloryzację składek „w dwóch częściach” tj. pierwsza waloryzacja dotyczyła składek zgromadzonych do 31 grudnia 2008 r., a druga wyłącznie składek uiszczonych po tej dacie.

Ustosunkowując się do stanowiska ubezpieczonego pozwany organ rentowy wskazał, że zarówno ustalenie kapitału początkowego, jak i waloryzacja składek, jako składniki wyliczenia emerytury w powszechnym wieku emerytalnym, następują na dzień uzyskania prawa do tego świadczenia (tj. 1 stycznia 2009 r.). Następnie nastąpiło doliczenie składek i ich waloryzacja za okres od stycznia 2009 r. do maja 2016 r. – zgodnie z treścią art. 108 ustawy.

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy wyrokiem z dnia 9 listopada 2017 r., sygn. VI U 419/17, oddalił odwołanie ubezpieczonego. Swoje rozstrzygnięcie Sąd I instancji oparł o następujące ustalenia faktyczne i rozważania:

Ubezpieczony J. H. urodził się w dniu (...)

Decyzją z dnia 26 stycznia 2009 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. przyznał ubezpieczonemu prawa do emerytury od dnia 1 stycznia 2009 r. (tj. od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek). Do ustalenia podstawy wymiaru emerytury przyjęto przeciętną podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne z 20 lat kalendarzowych wybranych z całego okresu ubezpieczenia. Wskaźnik wysokości podstawy wymiaru emerytury wyniósł 156,96%. Podstawę wymiaru emerytury obliczono na kwotę 3.571,42 złotych poprzez pomnożenie wskaźnika wysokości podstawy wymiaru (156,96%) przez kwotę bazową (2.275,37 zł). Do wysokości emerytury organ rentowy uwzględnił okresy składkowe w wymiarze 44 lat i 11 miesięcy. Wskazał, że wysokość emerytury obliczonej w oparciu o ww. dane wynosi 2.631,44 złotych.

Na przestrzeni lat wysokość emerytury należnej ubezpieczonemu wzrastała na skutek kolejnych waloryzacji oraz decyzji przeliczających emeryturę z uwagi na zwiększenie stażu pracy.

W dniu 13 maja 2016 roku ubezpieczony J. H. wystąpił o ponowne obliczenie wysokości emerytury.

Decyzjami z dnia 1 czerwca 2016 roku i 1 lipca 2016 roku organ rentowy przeliczył emeryturę na dzień 1 maja 2016 roku i stwierdził, że emerytura obliczona na podstawie art. 26 ustawy wynosi 4.052,05 złotych, a na podstawie art. 53 ustawy – 5.600,60 złotych.

Następnie organ rentowy działając z urzędu, zaskarżoną decyzją, wyliczył wysokość emerytury należnej ubezpieczonemu w oparciu o przepis art. 55 ustawy emerytalnej. Przyjął, że zwaloryzowana kwota kapitału początkowego na dzień 1 stycznia 2009 roku (tj. na dzień złożenia wniosku o emeryturę z powszechnego wieku emerytalnego) wynosi 563.301,23 złotych, a kwota zwaloryzowanych składek na dzień 1 stycznia 2009 roku wynosi 95.688,02 złotych. Organ rentowy przyjął, że średnie dalsze trwanie życia ubezpieczonego na dzień złożenia wniosku o emeryturę w dniu 2 stycznia 2009 roku wynosi 202,70 miesięcy. Na podstawie tych danych wyliczona emerytura wynosi 3.251,06 złotych, a po dokonaniu waloryzacji od dnia 1 maja 2016 roku – 4.052,05 złotych brutto. Następnie organ rentowy do tak ustalonej kwoty doliczył składki zaewidencjonowane na koncie ubezpieczonego z tytułu kontynuowania zatrudnienia od dnia 1 stycznia 2009 roku do dnia 30 kwietnia 2016 roku, tj. do miesiąca poprzedzającego miesiąc złożenia wniosku o ustalenie wysokości emerytury, dokonując ich waloryzacji od dnia 1 stycznia 2009 roku do dnia 30 kwietnia 2016 roku w kwocie 139.920,08 złotych. Kwotę tą podzielił następnie przez średnie dalsze trwanie życia ubezpieczonego według stanu na dzień 13 maja 2016 roku (dzień złożenia wniosku o przeliczenie emerytury) – 157,40 miesięcy. Średnie dalsze trwanie życia zostało wyliczone na podstawie Komunikatu Prezesa GUS z dnia 25 marca 2016 roku w wymiarze 72 lat i 4 miesięcy (wiek osiągnięty przez ubezpieczonego w chwili złożenia wniosku). Wysokość świadczenia emerytalnego należnego ubezpieczonemu od dnia 1 maja 2016 roku wynosi 4.941 złotych (4052,05 zł + (139.920,08 zł : 157,40 msc).

Wyliczone świadczenie jest świadczeniem mniej korzystnym dla ubezpieczonego od emerytury obliczonej zgodnie z art. 53 ustawy.

Sąd Okręgowy wskazał, iż powyższy stan faktyczny ustalił w oparciu o dokumenty zgromadzone w aktach sądowych oraz w aktach organu rentowego, które w jego ocenie nie budziły wątpliwości co do wiarygodności, a i strony nie kwestionowały ich autentyczności oraz prawdziwości zawartych w nich informacji.

Sąd I instancji wyjaśnił, iż zgodnie z art. 55 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z FUS, ubezpieczonemu spełniającemu warunki do uzyskania emerytury na podstawie art. 27, który kontynuował ubezpieczenia emerytalne i rentowe po osiągnięciu przewidzianego w tym przepisie wieku emerytalnego i wystąpił z wnioskiem o przyznanie emerytury po dniu 31 grudnia 2008 roku, może być obliczona emerytura na podstawie art. 26, jeżeli jest wyższa od obliczonej zgodnie z art. 53. Sąd podkreślił, że przepis art. 55 ustawy nie stanowi jednak samodzielnej podstawy przyznania emerytury. Umożliwia jedynie ustalenie najbardziej korzystnej wysokości świadczenia przyznanego na podstawie art. 27, dopuszczając ustalenie wysokości świadczenia osobom spełniającym warunki do przejścia na emeryturę na starych zasadach według reguł obowiązujących dla ubezpieczonych urodzonych po dniu 31 grudnia 1948 roku, na zasadach art. 26, o ile osoby te kontynuowały ubezpieczenie emerytalne po osiągnięciu 65 lat życia dla mężczyzn i wystąpiły z wnioskiem o świadczenie po dniu 31 grudnia 2008 roku, a emerytura, obliczona w myśl art. 26 okaże się wyższa niż obliczona zgodnie z art. 53. Innymi słowy, prawo to przysługuje osobom, które po osiągnięciu powszechnego wieku emerytalnego pozostawały nadal w ubezpieczeniach emerytalnym i rentowych (obowiązkowych lub dobrowolnych) i spełniają warunki do uzyskania emerytury na podstawie art. 27 ustawy, a z wnioskiem o emeryturę wystąpiły po dniu 31 grudnia 2008 roku. Dodatkowym warunkiem zastosowania art. 55 ustawy jest, żeby emerytura obliczona na zasadach wynikających z art. 26 była wyższa od emerytury obliczonej według dotychczasowych reguł określonych w art. 53 ustawy. Wydaje się, że w praktyce jest to możliwe w przypadku osób, które po wejściu w życie ustawy podlegały ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym przez odpowiednio długi okres i osiągały wysokie przychody (B. Gudowska, Emerytury i renty z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Komentarz, Warszawa 2013; wyr. SN z dnia 8 marca 2017r., II UK 755/15, Legalis; wyr. SA w Gdańsku z dnia 9 listopada 2016r., III AUa 1042/16, Legalis).

Zgodnie z treścią art. 26 rzeczonyj ustawy, emerytura stanowi równowartość kwoty będącej wynikiem podzielenia podstawy obliczenia ustalonej w sposób określony w art. 25 przez średnie dalsze trwanie życia dla osób w wieku równym wiekowi przejścia na emeryturę danego ubezpieczonego, z uwzględnieniem ust. 5 i art. 183 (ust. 1). Wiek ubezpieczonego w dniu przejścia na emeryturę wyraża się w ukończonych latach i miesiącach (ust. 2). Średnie dalsze trwanie życia ustala się wspólnie dla mężczyzn i kobiet oraz wyraża się w miesiącach (ust. 3).

Sąd wskazał, iż w przedmiotowej sprawie bezspornym było to, że ubezpieczony J. H. urodził się przed dniem 1 stycznia 1949 roku, a z wnioskiem o przyznanie emerytury wystąpił po dniu 31 grudnia 2008 roku oraz to, że kontynuował ubezpieczenia emerytalne i rentowe po osiągnięciu przewidzianego w tym przepisie wieku emerytalnego. Spornym pozostawał natomiast przyjęty przez organ rentowy sposób obliczenia wysokości emerytury, a tym samym ustalenie czy świadczenie to jest dla ubezpieczonego świadczeniem bardziej korzystnym aniżeli emerytura obliczona na podstawie art. 53 ustawy.

Ubezpieczony kwestionował sposób waloryzacji (zarówno kapitału początkowego, jak i kwoty składek zaewidencjonowanych na koncie ubezpieczonego). W jego ocenie kwoty te powinny zostać zwaloryzowane w ciągłości, tj. od dnia 1 stycznia 1999 roku do dnia 30 kwietnia 2016 roku (tj. do miesiąca poprzedzającego miesiąc złożenia wniosku o obliczenie wysokości emerytury), a przyjęcie przez organ rentowy innego sposobu waloryzacji (tj. od dnia 1 stycznia 1999 roku do dnia 31 stycznia 2009 roku i następnie od dnia 1 stycznia 2009 roku do dnia 30 kwietnia 2016 roku) doprowadziło do ich zaniżenia. Odwołujący ostatecznie zgodził się z wyliczonym przez organ rentowy wymiarem średniego dalszego trwania życia na 157,40 miesiące (72 lata i 4 miesiące).

Sąd I instancji zauważył, iż zgodnie z treścią art. 108 ust. 1 ustawy, jeżeli po dniu, od którego przyznano emeryturę określoną w art. 24 lub 24a, emeryt podlegał ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym, wysokość świadczenia ulega ponownemu ustaleniu w sposób określony w ust. 2 (ust. 1). Emerytury obliczone według zasad określonych w art. 26 powiększa się o kwotę wynikającą z podzielenia składek zewidencjonowanych na koncie ubezpieczonego po dniu

ustalenia prawa do emerytury, o której mowa w art. 24 i 24a, i zwaloryzowanych zgodnie z art. 25 przez wyrażone w miesiącach średnie dalsze trwanie życia ustalone dla wieku danego ubezpieczonego w dniu złożenia wniosku o przeliczenie wysokości emerytury, z uwzględnieniem ust. 4 i 5 (ust. 2). Podstawę obliczenia emerytury stanowi kwota składek zaewidencjonowanych od miesiąca, od którego została podjęta wypłata emerytury po raz pierwszy, do miesiąca poprzedzającego miesiąc zgłoszenia wniosku o ponowne ustalenie emerytury (ust. 4). Przepis ust. 4 stosuje się odpowiednio do kolejnych wniosków o ustalenie emerytury w nowej wysokości (ust. 5).

Mający zastosowanie z mocy odesłania przepis art. 25 ust. 1 ustawy stanowi, że jako podstawę obliczenia emerytury należy przyjąć kwotę składek na ubezpieczenie emerytalne, z uwzględnieniem waloryzacji składek zaewidencjonowanych na koncie ubezpieczonego do końca miesiąca poprzedzającego miesiąc, od którego przysługuje wypłata emerytury oraz zwaloryzowanego kapitału początkowego określonego w art. 173-175, jak również kwot środków zaewidencjonowanych na subkoncie, o którym mowa w art. 40a ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych z zastrzeżeniem ust. 1a i 1b oraz art. 185 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. W świetle art. 25 ust. 3 ustawy, składki te podlegają w pierwszym rzędzie waloryzacji rocznej, od dnia 1 czerwca każdego roku, poczynając od waloryzacji za 2000 rok, natomiast waloryzacja kwartalna, uregulowana w art. 25a ustawy, stanowi jej uzupełnienie. Z przepisu art. 25 ust. 4 cyt. ustawy wynika, że waloryzacji podlega kwota składek zaewidencjonowanych na koncie ubezpieczonego na dzień 31 stycznia roku, za który jest przeprowadzona waloryzacja, powiększona o kwoty z tytułu przeprowadzonych waloryzacji. Natomiast w myśl art. 25 ust. 5 ustawy, waloryzacja składek polega na pomnożeniu zewidencjonowanych na koncie ubezpieczonego składek przez wskaźnik waloryzacji, o jakim mowa w ust. 6 – 10 tego artykułu. Wskaźnik waloryzacji składek jest równy wskaźnikowi cen towarów i usług konsumpcyjnych ogółem w roku kalendarzowym poprzedzającym termin waloryzacji w stosunku do poprzedniego roku powiększonemu o wzrost realny sumy przypisu składek na ubezpieczenie emerytalne w roku kalendarzowym poprzedzającym termin waloryzacji w stosunku do roku poprzedniego. Roczna waloryzacja polega na tym, że w czerwcu danego roku waloryzuje się składki należne do końca poprzedniego roku kalendarzowego, a podlegające zaewidencjonowaniu na koncie ubezpieczonego do dnia 31 stycznia roku, w którym przeprowadzana jest waloryzacja (roku waloryzacji). Waloryzację roczną składek przeprowadza się w dniu 1 czerwca z tego względu, że wskaźnik takiej waloryzacji za poprzedni rok ogłaszany jest do dnia 25 maja kolejnego roku. Waloryzacja składek przeprowadzana w danym roku oznacza zatem podwyższenie kwoty składek należnych do końca poprzedniego roku, a wpłaconych do dnia 31 stycznia roku waloryzacji. Wyznaczenie daty 31 stycznia, jako dnia ustalenia stanu konta podlegającego rocznej waloryzacji wynika z tego, że zgodnie z art. 47 ust. 1 ustawy, wpłaty składek za dany miesiąc należy dokonać do określonego dnia następnego miesiąca, zatem wpłata składki za grudzień danego roku następuje w styczniu kolejnego roku. Natomiast składki należne za okres po zakończeniu danego roku obrachunkowego, które nie zostaną objęte kolejną roczną waloryzacją (gdyż ta nastąpi już po przyznaniu i obliczeniu wysokości świadczenia) podlegają waloryzacji kwartalnej, o jakiej mowa w art. 25a ustawy o emeryturach i rentach z FUS. W uwzględnieniu cytowanego powyżej przepisu waloryzowana jest kwota składek zaewidencjonowanych na koncie ubezpieczonego na ostatni dzień pierwszego miesiąca kwartału, za który przeprowadzana jest waloryzacja, powiększona o kwoty uzyskane w wyniku poprzednich waloryzacji kwartalnych. Podobnie, jak w przypadku waloryzacji rocznych, także i w tym przypadku mechanizm waloryzacji ma narastający charakter i oznacza dodawanie kwoty wynikającej z poprzedniej waloryzacji i kwoty składek za dany kwartał oraz podwyższanie tak uzyskanej sumy wskaźnikiem waloryzacji. Sam wskaźnik waloryzacji jest wynikiem algorytmu podobnego do stosowanego przy waloryzacji rocznej, z tą różnicą, że chodzi o stosunek cen towarów i usług konsumpcyjnych ogółem w kwartale, za który przeprowadzana jest waloryzacja do poprzedniego kwartału, powiększony o wzrost realny sumy przypisu składek na ubezpieczenie emerytalne w kwartale, za który przeprowadzana jest waloryzacja w stosunku do kwartału poprzedniego.

Zdaniem Sądu I instancji, analiza przyjętego przez organ rentowy sposobu wyliczenia wysokości emerytury prowadzi do wniosku, że jest on prawidłowy. Nie ma podstaw – jak twierdzi odwołujący – aby wysokość emerytury miała zostać wyliczona na dzień złożenia wniosku w tym przedmiocie, tj. na dzień 13 maja 2016 roku. Organ rentowy słusznie obliczył emeryturę na dzień 1 maja 2016 roku, a więc od pierwszego dnia miesiąca, w którym został złożony wniosek. Nie ma też racji odwołujący, jakoby waloryzacja kapitału początkowego i kwoty składek miała obejmować w ciągłości okres od dnia 1 stycznia 1999 roku (a więc od dnia wejścia w życie ww. ustawy) do dnia 30 kwietnia 2016 roku (tj.

do końca miesiąca poprzedzającego miesiąc złożenia wniosku o obliczenie emerytury). Zarówno ustalenie kapitału początkowego, jak i waloryzacja składek jako składki wyliczenia emerytury w powszechnym wieku emerytalnym następują na dzień uzyskania prawa do tego świadczenia (w tym przypadku od dnia 1 stycznia 2009 roku), o czym stanowi przepis art. 25 ustawy.

Zdaniem Sądu Okręgowego, organ rentowy dokonał prawidłowej waloryzacji kapitału początkowego, albowiem uczynił to według stanu na dzień 1 stycznia 2009 roku (tj. na dzień przyznania emerytury). Kapitał ten stanowił bowiem podstawę wyliczenia emerytury należnej ubezpieczonemu od dnia 1 stycznia 2009 roku, która to – w dalszej kolejności – była waloryzowana, ostatecznie do dnia 1 maja 2016 roku. Organ rentowy słusznie postąpił też dokonując dwuetapowej waloryzacji kwoty składek zaewidencjonowanych na koncie ubezpieczonego. Podkreślenia wymaga to, że odrębnej waloryzacji podlegała kwota składek zaewidencjonowanych na koncie ubezpieczonego po dniu 1 stycznia 2009 roku, albowiem o w oparciu o tę kwotę – podzieloną przez średnie trwanie życia – należało podwyższyć należną ubezpieczonemu emeryturę. Przepis art. 108 ustawy wprost stanowi, że emerytury obliczone według zasad określonych w art. 26 powiększa się o kwotę wynikającą z podzielenia składek zewidencjonowanych na koncie ubezpieczonego po dniu ustalenia prawa do emerytury. Nie może więc – jak wywodzi odwołujący – dotyczyć pełnej kwoty składek zaewidencjonowanych na koncie ubezpieczonego (również tych przed dniem ustalenia prawa do emerytury, czyli przed dniem 1 stycznia 2009 roku).

Powyższe znajduje potwierdzenie w orzecznictwie, w którym przyjmuje się, że kwotę emerytury w systemie zdefiniowanej składki ustala się tylko raz – albo w dniu nabycia prawa, albo w dniu realizacji ryzyka (m.in. rozwiązania stosunku pracy). Tak ustalona emerytura może być już tylko powiększona w przypadku dalszego opłacania składek w sposób podany w art. 108 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Zgodnie z tym przepisem, mechanizm przeliczenia emerytury polega na zwiększeniu świadczenia obliczonego według reguł określonych w art. 26 ustawy o iloraz składek zaewidencjonowanych na koncie pracującego emeryta po dniu ustalenia prawa do emerytury zwaloryzowanych zgodnie z art. 25 ustawy i wyrażonego w miesiącach średniego trwania życia ustalonego dla wieku danego ubezpieczonego w dniu złożenia wniosku o ponowne ustalenie wysokości świadczenia. Podstawę obliczenia emerytury stanowi kwota składek zaewidencjonowanych od miesiąca, od którego została podjęta wypłata emerytury po raz pierwszy, do miesiąca poprzedzającego miesiąc zgłoszenia wniosku o ponowne ustalenie emerytury. Taka regulacja oznacza, że wykluczona jest możliwość stosowania innego mechanizmu przeliczenia emerytury (wyr. SA w Warszawie z dnia 12 lipca 2017r., III AUa 159/16, Legalis). W dniu wejścia w życie art. 25 ust. 1 ustawy, jedynym tylko ryzykiem emerytalnym było osiągnięcie wieku emerytalnego, a zatem wypłata emerytury przysługiwała bez konieczności rozwiązania stosunku pracy. Stąd tylko zostało użyte w tym przepisie określenie "miesiąc, od którego przysługuje wypłata emerytury" i nie wynikało ono z rozróżnienia pojęcia "przyznania emerytury" i "daty wypłaty emerytury", gdyż przejście na emeryturę nie było zależne od ustania stosunku pracy. Innymi słowy, podstawę obliczenia emerytury będzie stanowić suma składek po ostatniej waloryzacji rocznej powiększona o poddane waloryzacji kwartalnej składki należne za dalszy okres do końca miesiąca poprzedzającego miesiąc początkujący wypłatę (post. SN z dnia 6 października 2015r., III UZP 9/15, Legalis; wyr. SA w Gdańsku z dnia 26 stycznia 2017r., III AUa 1548/16, Legalis, wyr. SA w Krakowie z dnia 3 marca 2016 r., III AUa 520/15, Legalis, wyr. SA w Katowicach z dnia 9 września 2016 r., III AUa 2113/15, Legalis; K. Antonów, Komentarz do art. 108 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, lex).

Sąd I instancji podsumował, że skoro na dzień 1 maja 2016 roku zwaloryzowana kwota emerytury obliczonej na podstawie art. 26 ustawy wynosiła 4052,05 złotych, świadczenie to, w myśl art. 108 ustawy, należało powiększyć o składki zaewidencjonowane na koncie ubezpieczonego z tytułu kontynuowania zatrudnienia po dniu 1 stycznia 2009 roku do miesiąca poprzedzającego miesiąc złożenia wniosku o przeliczenie emerytury (do dnia 30 kwietnia 2016 roku) w kwocie 139.920,08 złotych (wraz z waloryzacją) podzielone przez średnie dalsze trwanie życia według stanu na dzień złożenia wniosku o przeliczenie emerytury – 157,40 złotych. Dlatego też kwotę świadczenia na dzień 1 maja 2016 roku (4052,05 zł) należało powiększyć o kwotę 888,95 złotych (139.920,08 zł: 157,40 msc), co łącznie daje kwotę 4.941 złotych. W tym stanie rzeczy kwota emerytury wyliczona na podstawie art. 53 ustawy w wysokości 5.600,60 złotych jest dla ubezpieczonego bardziej korzystna, co eliminuje możliwość zastosowania art. 55 ustawy.

Wobec powyższego, w ocenie Sądu I instancji, brak jest podstaw do weryfikacji zaskarżonej decyzji, a odwołanie ubezpieczonego J. H. – z braku podstaw do jego uwzględnienia – podlegało oddaleniu, stosownie do art. 477¹⁴ § 1 kpc.

Apelację od powyższego wyroku wniósł ubezpieczony, zaskarżając wyrok w całości. Apelujący zarzucił naruszenie prawa materialnego poprzez błędną wykładnię i zastosowanie dyspozycji art. 26 i art. 55 ustawy o emeryturach i rentach z FUS w związku z art. 108. Domagał się zmiany wyroku „poprzez uwzględnienie wniosku w przedmiocie przeliczenia emerytury stosownie do treści żądania odwołania od decyzji ZUS”, względnie uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania i zasądzenia na jego rzecz od pozwanego zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu apelacji skarżący podał, iż nie kwestionuje ustaleń faktycznych, nie zgadza się natomiast z przyjętą przez Sąd I instancji zasadą obliczania wysokości przysługującej ubezpieczonemu emerytury, wynikającą z art. 108 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Ubezpieczony uważa, iż jego emerytura winna być wyliczona zgodnie z dyspozycją art. 55 na podstawie art. 26 ustawy, w sposób podany w art. 25. Podstawę obliczenia świadczenia winna stanowić zatem kwota składek na ubezpieczenie emerytalne z uwzględnieniem waloryzacji składek zaewidencjonowanych na koncie ubezpieczonego do końca miesiąca poprzedzającego miesiąc, od którego przysługuje wypłata emerytury i zwaloryzowanego kapitału początkowego oraz środków zaewidencjonowanych na subkoncie.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

W pierwszej kolejności przypomnieć należy, iż zgodnie z systemem orzekania w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych, w postępowaniu wywołanym odwołaniem do sądu pracy i ubezpieczeń społecznych sąd rozstrzyga o prawidłowości zaskarżonej decyzji (art. 477¹⁴ § 2 i art. 477^{14a} k.p.c.), w granicach jej treści i przedmiotu, z uwzględnieniem zakresu odwołania (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 maja 1999 r., II UZ 52/99, OSNAPiUS 2000 nr 15, poz. 601; wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 11 listopada 1999 r., II UKN 204/99, OSNAPiUS 2001 nr 5, poz. 169; z dnia 9 kwietnia 2008 r., II UK 267/07, LEX nr 469168, III UK 15/10 Lex nr 667499). Jest tak dlatego, że postępowanie sądowe ma na celu kontrolę prawidłowości zaskarżonej decyzji, w związku z czym może je wszcząć wyłącznie odwołanie od decyzji wydanej bądź w wyniku rozpoznania wniosku, bądź z urzędu.

Odnosząc powyższe do konkretnej sprawy, zważyć należy, iż przedmiotową decyzją z dnia 7 lutego 2017 r. wydaną z urzędu, pozwany ponownie przeliczył wysokość emerytury ubezpieczonego – przy czym w sposób wynikający z przepisu art. 108 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS. Apelujący, kwestionując rozstrzygnięcie domaga się wyliczenia emerytury na podstawie art. 25 i 26 w związku z art. 55 ustawy.

Wyjaśnić w tym miejscu trzeba, iż przed 1 stycznia 2013 r. (tj. przed zmianą wynikającą z art. 1 pkt 8 ustawy z dnia 11 maja 2012 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz niektórych innych ustaw - Dz. U. z 2012 r. poz. 637), na podstawie art. 27 ustawy, emerytura przysługiwała ubezpieczonym urodzonym przed dniem 1 stycznia 1949 r., którzy osiągnęli powszechny, podstawowy wiek emerytalny, wynoszący co najmniej 65 lat dla mężczyzn, i wykazali okres składkowy i nieskładkowy wynoszący co najmniej 25 lat. Emerytura ta, tak w poprzednim stanie prawnym, jak obecnie, obliczana jest według zasady określonej w art. 53 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, jako procent kwoty bazowej oraz okresów składkowych i nieskładkowych wyliczony według wskaźników wskazanych w art. 53 ust. 1 pkt 2-3, z uwzględnieniem art. 55. Odesłanie do art. 55 ustawy, oznacza że dla niektórych osób urodzonych przed dniem 1 stycznia 1949 r. przewidziana została możliwość obliczenia emerytury według wartości zgromadzonych składek, na zasadach określonych w art. 25 i 26 ustawy. W myśl art. 55 ustawy, dotyczy to tych osób, które po osiągnięciu powszechnego wieku emerytalnego pozostawały w ubezpieczeniach emerytalnym i rentowych (obowiązkowych lub dobrowolnych), a z wnioskiem o emeryturę wystąpiły po dniu 31 grudnia 2008 r. Warunkiem uwzględnienia takiego wniosku jest ustalenie, że emerytura obliczona na podstawie art. 26 jest wyższa od obliczonej zgodnie z art. 53, co jest możliwe w przypadku osób, które po wejściu w życie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych podlegały

ubezpieceniom przez odpowiednio długi okres i osiągały wysokie przychody.” (vide: wyrok SN z dnia 18.09.2014 r. I UK 27/14, LEX nr 1537287).

Uzupełniając i precyzując stan faktyczny wskazać należy, iż ubezpieczony, po przyznaniu mu emerytury od 1 stycznia 2009 r., na podstawie art. 27 ustawy, kontynuuje ubezpieczenie emerytalne i rentowe po osiągnięciu powszechnego wieku emerytalnego. W związku z powyższym w maju 2016 r. złożył wniosek o wyliczenie wysokości tej emerytury w sposób określony przepisami art. 55 w związku z art. 25 i art. 26 ustawy – tj. w systemie zdefiniowanej składki. Decyzją z dnia 1 lipca 2016 r. pozwany ZUS Oddział w B. wyliczył wysokość emerytury ubezpieczonego zgodnie z art. 25 i art. 26 ustawy i wobec ustalenia, iż jest ona niższa niż wyliczona w sposób określony art. 53 ustawy (tj. w systemie zdefiniowanego świadczenia) „zawiesił wypłatę” tak obliczonej emerytury. Wyrokiem z dnia 16 marca 2017 r. Sąd Okręgowy w Bydgoszczy, sygn. VI U 2241/16, w sprawie z odwołania ubezpieczonego o wysokość emerytury przeciwko ZUS Oddział w B., oddalił odwołanie J. H. od decyzji z dnia 1 lipca 2016 r., a apelację ubezpieczonego od powyższego orzeczenia, oddalił Sąd Apelacyjny w Gdańsku prawomocnym wyrokiem z dnia 9 stycznia 2018 r., sygn. III AUa 912/17, akceptując ustalenie Sądu I instancji, iż brak było podstaw do wyliczenia emerytury ubezpieczonego w sposób określony przepisami art. 55 w związku z art. 25 i art. 26 ustawy, gdyż tak obliczone świadczenie było niższe niż wyliczone stosownie do art. 53 ustawy.

W pozostałym zakresie Sąd odwoławczy akceptuje jako prawidłowe i przyjmuje za własne ustalenia faktyczne Sądu I instancji, w zakresie istotnym dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

W myśl art. 365 § 1 k.p.c., orzeczenie prawomocne wiąże nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy oraz inne organy państwowe i organy administracji publicznej, a w wypadkach w ustawie przewidzianych także inne osoby. Z prawomocnością orzeczenia sądowego (zarówno w ujęciu materialnym, jak i formalnym) związana jest powaga rzeczy osądzonej (art. 366 k.p.c.). Wyrok prawomocny ma powagę rzeczy osądzonej tylko co do tego, co w związku z podstawą sporu stanowiło przedmiot rozstrzygnięcia, a ponadto tylko między tymi samymi stronami. W kolejnym postępowaniu, w którym pojawia się ta sama kwestia, nie może być ona już więc ponownie badana. Związanie orzeczeniem oznacza zatem zakaz dokonywania ustaleń sprzecznych z uprzednio osądzoną kwestią, a nawet niedopuszczalność prowadzenia w tym zakresie postępowania dowodowego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2007 r., II CSK 452/06, OSNC-ZD 2008 Nr 1, poz. 20 oraz uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 2008 r., III CZP 72/08, OSNC 2009 Nr 2, poz. 20; Glosa 2009 nr 3, s. 24, z glosą M. Sieradzkiej). Przypomnieć w tym miejscu też trzeba, że powaga rzeczy osądzonej rozciąga się również na motywy wyroku w takich granicach, w jakich stanowią one konieczne uzupełnienie rozstrzygnięcia, niezbędne dla wyjaśnienia jego zakresu (tak np. Sąd Najwyższy w wyrokach: z dnia 15 marca 2002 r., II CKN 1415/00, LEX nr 53284 oraz z dnia 29 marca 2006 r., II PK 163/05, OSNP 2007 nr 5-6, poz. 71, z dnia 11 lutego 2014 r. I UK 329/13 LEX nr 1444404).

Mając na uwadze powyższe przepisy i ich wykładnię, w niniejszej sprawie Sąd II instancji uwzględnić musiał stan prawy wynikający z prawomocnego wyroku Sądu Apelacyjnego wydanego w sprawie sygn. III AUa 912/17 (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 2009 r., II CSK 12/09, LEX nr 515722). Konkretnie musiał przyjąć, zgodnie z tym rozstrzygnięciem, iż wysokość emerytury ubezpieczonego może być wyliczona wyłącznie na podstawie art. 53 ustawy, gdyż ubezpieczony nie spełnił łącznie wszystkich warunków z art. 55 ustawy, pozwalających na przeliczenie jego świadczenia w sposób wynikający z art. 26 i 25 ustawy.

Odnosząc powyższe do przedmiotu niniejszej sprawy, stwierdzić należało, iż skoro ubezpieczony nie spełnił przesłanek do wyliczenia emerytury w systemie zdefiniowanej składki (art. 55 w związku z art. 26 i 25 ustawy), to bezpodstawne i bezprzedmiotowe było wydanie przez organ decyzji z dnia 7 lutego 2017 r. o przeliczeniu tego świadczenia stosownie do art. 108 ustawy. Przypomnieć trzeba, iż zgodnie z art. 108 ust 1 ustawy, przeliczenie takie jest możliwe wyłącznie w odniesieniu do osoby, której przyznano emeryturę określoną w art. 24 lub w art. 24 a ustawy i która podlegała, po dacie przyznania tej emerytury, ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym. Ubezpieczony urodził się dnia (...), zatem nie mógł nabyć prawa do emerytury w oparciu o przepisy art. 24 lub art. 24a ustawy, normujące nabycie prawa do emerytury przez osoby urodzone po dniu 31 grudnia 1948 r. (dział II rozdział 1 ustawy). Podstawą nabycia przez skarżącego prawa do emerytury w styczniu 2009 r. był przepis art. 27 ustawy, mający zastosowanie do ubezpieczonych

urodzonych przed 1 stycznia 1949 r. Podkreślić jeszcze raz należy, iż wyliczenie emerytury w formule zdefiniowanej składki (art. 25 i art. 26 ustawy) i przeliczenie tej emerytury w sposób określony art. 108 ustawy, ma zastosowanie do osób urodzonych po 31 grudnia 1948 r. Osoby urodzone przed tą datą mogą mieć wyliczone i przeliczone świadczenie w tej formule, o ile spełniają przesłanki z art. 55 ustawy. Ubezpieczony – co wynika z prawomocnego rozstrzygnięcia w sprawie III AUa 912/17 – takich przesłanek nie spełnił, dlatego wysokość jego świadczenia winna być wyliczona zgodnie z art. 53 ustawy, a przeliczana stosownie do art. 109 ustawy, na zasadach określonych w art. 110-113.

Przypomnieć też można, iż zgodnie z wykładnią zaprezentowaną przez Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z 04.07.2013r. II UZP 4/13 oraz wyroku z dnia 18.09.2014 r. I UK 27/14 (LEX nr 1537287) za nietrafną należy uznać „konstatację (..)”, że osobom wskazanym w art. 55 ustawy i spełniającym przewidziane w tym przepisie warunki, może być przyznana emerytura obliczona w sposób określony w art. 26 ustawy. Nie można w takim wypadku mówić o złożeniu kolejnego wniosku emerytalnego o przyznanie "emerytury po emeryturze". W art. 55 chodzi nie o przyznanie, lecz o obliczenie według innych zasad emerytury już nabytej po spełnieniu warunków z art. 27 ustawy i przyznanej na wniosek złożony po dniu wskazanym w tym przepisie.” Błędnie zatem w zaskarżonej decyzji organ „zawiesił emeryturę” wyliczoną i przeliczoną w systemie zdefiniowanej składki, gdyż ubezpieczony nie spełnił przesłanek do nabycia prawa do emerytury w oparciu o art. 24 i 24a ustawy.

Na marginesie jedynie Sąd II instancji zauważa też, że nie było postaw do wydania przez organ decyzji z urzędu, gdyż przeliczenie świadczenia w systemie zdefiniowanej składki następuje na wniosek ubezpieczonego – art. 108 ust 3 ustawy.

Reasumując, zarzut apelacji naruszenia przez Sąd I instancji prawa materialnego poprzez przyjęcie, iż przepis art. 108 ustawy ma zastosowanie do wyliczenia emerytury ubezpieczonego był zasadny i skutkował orzeczeniem reformatoryjnym – przy czym z innych przyczyn niż powołane przez skarżącego. Sąd I instancji wadliwie bowiem przyjął za dopuszczalne przeliczenie świadczenia ubezpieczonego zgodnie z formułą zdefiniowanej składki, mimo iż nie spełnił on przesłanek z art. 55 ustawy. Powyższe czyni zbędnym odnoszenie się przez Sąd Apelacyjny do zastosowanego przez pozwanego, a zakwestionowanego przez ubezpieczonego, mechanizmu wyliczenia świadczenia.

Z powyższych przyczyn, Sąd odwoławczy, stosownie do art. 386 § 1 kpc, zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że stwierdził, iż emerytura J. H. nie podlega od dnia 1 maja 2016 r. przeliczeniu na podstawie art. 108 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, (punkt I).

W pozostałym zakresie apelację należało odrzucić, bowiem kwestia dopuszczalności wyliczenia świadczenia ubezpieczonego w sposób przewidziany przepisem art. 55 w związku z art. 25 i art. 26 ustawy, została prawomocnie rozstrzygnięta wyrokiem tutejszego Sądu sygn. III AUa 912/17 (pkt II) – 386 § 3 kpc w związku z art. 199 § 1 pkt 2 kpc.

Kosztami zastępstwa procesowego ubezpieczonego Sąd odwoławczy obciążył pozwanego w całości, stosownie do art. 100 kpc, mając na uwadze, iż w odniesieniu do przedmiotu sporu określonego decyzją i zaskarżonym wyrokiem, apelacja była skuteczna. Wysokość kosztów Sąd II instancji ustalił w stawce minimalnej obowiązującej w dacie wniesienia apelacji, a wynikającej z przepisu § 10 ust 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie.

SSA A.Podlewska SSA G.Czyżak SSO del. E.Piotrowska